

Repertuar Operetki lwowskiej w Krakowie.
(Ostatni tydzień pobytu.)
We środę 13 sierpnia (na beneficjum chóru): „Żydówka”, opera w 5 aktach Halévy'ego.
W czwartek 14 sierpnia: „Wdowa z Malabaru”, indyjska operetka w 3 aktach Pawła Herve'go.
W piątek 15 sierpnia po raz dwunasty i ostatni: „Piękna z Nowego Jorku”, amerykańska operetka w 3 aktach G. Kerker'a.
W sobotę 16 sierpnia (przedostatnie przedstawienie): „San Toy”, czyli gwaryda cesarska, chińska operetka w 3 aktach Sidney'ego Jones'a.
W niedzielę 17 sierpnia (ostatnie i pożegnalne przedstawienie): „Simplicyusz”, operetka w 3 aktach Jana Strauss'a.

Repertuar Teatru ludowego.
We czwartek: „Dom wariatów”.
W piątek: „Podróż po Warszawie”.

Z kalendarza. We środę 13 sierpnia: Hipolita i Kasjanna mm.; w czwartek 14 sierpnia: Euzabinsza w. i Anastazego b. m.; w piątek 15 sierpnia: Wniebozięcie N. M. P.
W sobotę 16 sierpnia o godzinie 4 minut 29, za godzinę o godzinie 7 minut 2 długość dnia godzin 14 minut 33.
Z krakowskiego obserwatorium. Dnia 11-go sierpnia dziesięć; termometr od + 18.2 C. opadł do + 12.0 C.; barometr poniżej stanu normalnego, nieznacznie opadł.
Dnia 12 sierpnia o godzinie 7 rano stan barometru 739.53 mm., termometr + 12.3 C.
Wiatr północno-zachodni.

Gabryelski (Krzysztof, Kraków) sprzedaje fortepiany najznakomitszej w Austrii fabryki Petrof z mechaniką angielską po 500, wiedeńską po 300 złr.

Operetka,

„Wdowa z Malabaru”, operetka w 3 aktach Herve'go.
Zdaje się, że popularna „Nitouche” była ostatnim wybitnym wynalazkiem kompozytorskiej twórcy „Małego Fausta”. Wszystko co się potem przesunęło przez wodewilowe sceny teatrów paryskich, miało znamie gasnącego talentu Herve'go. To znamie ma także „Wdowa z Malabaru”. Muzyka cierpi tu na brak melodyjnych, łatwo w ucho wpadających motywów a instrumentalna choćby najbardziej interesująca i najrzeczniejsza, „mis en scène” nawet najefektowniejsze, nie zastąpi treści muzycznej.

Może być że jedną z głównych przyczyn że „Wdowa Malabarska” nie znajduje łaski u publiczności, jest mało pomyslowe a okropnie banalne libretto w którym zabrakło miejsca na ten humor i dowcip, który stanowi integralną część operetki a do którego nas tak przyzwyczaili libreciści francuscy. Nie oplaci się też streszczać nieuchwytną zresztą akcją operetkowej mającej za przedmiot przygodę francuskiej modystyki, która zaślubiła Malabarczyka i jako domniemana wdowa ma być według przepisów indyjskich spalona na stosie.
Tą nieszczęsną wdową jest na szczęście p. Kliszewska, która niezrównanym swym humorem ożywia to operetki, a w kilku solowych ustępach, zwłaszcza wybornych kupletach „o głupocie mężczyzny”, ratuje honor wieczorną i daje chwile prawdziwej zabawy i żywego zadowolenia. Ładny śpiew kojarzy się tu z grą bardzo ożywioną i finezyjną, dając poznać w pełni zalety sympatycznego i wszechstronnego talentu ulubionej artystki.

Poza ten punkt ciężkości operetki spoczywa w efektywnej i bogatej wystawie, bawiącej oko jaskrawą grą barw, oryginalnymi kostiumami wschodnimi i stylowym wschodnim koryletem. Szkoła tylko, że ładna dekoracja pałacu radzy zepsutą niefortunną dostawką domu staroniemieckiego, gdyż w ten sposób ucierplia linię stylowej malowniczości pejzaża dekoracyjnego, stanowiącego jedną z głównych cech i zalet tego utworu.

Wykonanie było jak zwykle bardzo staranne w szczegółach, a soliści wysilali się mierzalnie, aby z blahych pomysłów libretta i muzyki wykręcić efektywne szczegóły. — P. Malawski, grający Paryżanina Malaborskiego, śpiewał bardzo ładnie i grał z ożywieniem rolę fałszowanego bramina, p. Lelewicz z właściwym sobie humorem podtrzymywał komediowe epizody, jako nabab indyjski, kupujący wdowę, radzę grał z jowialnym dobrodusznym humorem p. Kosiński, któremu skutecznie sekundował p. Kiczman.

Solowe partie kobiece znalazły bardzo powołane i dobre przedstawicielki w paniach Łopatyńskiej, Okońskiej i Poreckiej.
Jedną z najładniejszych części przedstawienia był śliczny taniec bajaderki, odtaczony w 1 akcie z niezmierną gracją i wdziękiem przez pannę Staszko i p. Sachsa, którzy, jak zawsze, zresztę zebrali oklaski. W. Pr.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— **Adolf Neuwert Nowaczyński.** „Studia i Szkice, Lwów, Nakładem Towarzystwa wydawniczego.
Młody publicysta, znany ze swego ciętego sarkazmem zaprawnego dowcipu, zebrał w tej książce szereg studyów, ogłaszanych różnemi czasami w czasopiśmie i ułożył je w kwiecistą wiązkę, która w całości zapoznaje nas z ruchliwym umysłem autora i daje nam dość wszechstronnie poznać jego indywidualizm pisarski. Nowaczyński w tym tomie studyów, mających za przedmiot obserwacje współczesnych zjawisk w dziedzinie swojskiej i zagranicznej literatury, przedstawia się, jako bystry i śmiały, pełen temperamentu satyryk-obszerny czy krytyk-impresjonista, który śmiało bez ogródek, nie krępując się żadnemi względami konwencyonalnymi ani powagą autorzytetów literackich, wygłasza swe zdanie nieco apodyktycznie i z bezwzględnością, niezbyt czasem odpowiednią młodego jego wiekowi i zdobytym zasobom wiedzy literackiej i krytycznej. W każdym razie z szkiców tych, pisanych gorączkowo i z wielką werwą i temperamentem, znać szersze odczytanie literackie i umiłowanie „kwitających obrazów ludzkiego umysłu”. Zgodnie z założeniem, jakie autor rzucił w jednym ze szkiców, dobięra do „głębokości swych wynurzeń” swoich ulubionych i tych zazwyczaj nadmiernie i kosztownie innych, mniej umiłowanych, w górę wynosi. Autor mówi w swej książce „O dramacie polskim XIX wieku”, o „Anarchii literackiej w Niemczech”, stu-

dym entuzjastyczne o Miramie, którego nazywa w przesadnym uwielbieniu „mistrzem słowa i znakomitym tłumaczem piękności obcych, dzwoniącym nową świątynią, zwiastunem odrodzenia czystej, w żadne jarzma nie wprzagniętej sztuki”. Mówi dalej o „Podhalanach” zaliczając do tej kategorii pisarzy, czepiących temata z życia tatrzańskiego, jak Orkan, Stopka i Jedlicz, z dziedzin obcej literatury i sztuki impresjonistyczne, jaskrawo rzucając szkie poświęca autor Hogartowi i Pawłowi Szebartowi, Teodorowi T. Heinemu, Celliniemu, Böcklinowi, d'Annunziowi, Adzie Negri, Comperu i Miltatulemu.

Wybór tematów nerwowy, sposób ich opracowania gorączkowy, świadczy, jak szybko chłonał autor rozliczne wrażenia, i jak chaotycznie układały się one w jego umyśle w mozaikę odczuć, pomieszanych wrażeń. Szkiełom tym, które w pierwszym rzędzie robią wrażenie fajerkówk stylizacyjnych, przyszedł należy niewątpliwie wybitne zalety oryginalności w poglądzie i charakteryzowaniu zjawisk literackich i artystycznych najnowszej doby. Z drugiej strony jednak sprawiają one wrażenie, że autor, jak Jowisz gromowładny z wyżyn Olimpu feruje literackie wyroki, rzucając starszym tu i ówdzie uśmiech lekceważącego poobłazania. Mimo wszystko, książka ta jest bezspornie ciekawym przyczynkiem do najnowszej naszej literatury krytycznej, która choćby kosztem wiedzy i erudycji usiłuje wobec wszystkiego i wszystkich zająć „wyższe” stanowisko i strzedz się jak ognia wszelkiego śladu banalności lub deptania po utartych ścieżkach. Talenta autorowi w każdym razie odmówić niepodobna.

— **Nasi za granicą.** Humorystyczny opis podróży do Paryża i z powrotem Mikołaja i Głafiry Iwanowów. Tłumaczył z Lejkina Stanisław Miłkowski. 2 tomy. Kraków, 1901. (Spółka Wydawnicza Polska).

W krótkim stosunkowo czasie już trzecia z rządu powieść znanego rosyjskiego humorysty ukazuje się w polskim przekładzie. Zjeżdżają one sobie szeroki rozgłos nie tylko w Rosji, ale i w zagranicznej literaturze dla niedoścignionego wprost humoru, z jakim autor opisuje przygodę dwojga swoich bohaterów, kupca rosyjskiego Iwanowa i jego małżonki Głafiry Stemonówny, podróżujących kolejno po Włoszech, Hiszpanii i Francji i zających wycieczki pełnych komizmu przygod, wywołanych tradycyjną niezadornością Moskali, władających tylko swoim rodzimym językiem. — Te przygody opisuje Lejkin w tonie lekkiego sarkazmu z całą swobodą, prostotą i naiwnością i ten nieraz do łez rozśmiesza czytelnika. Ostatnia powieść opisuje przedwznowienie przygody pp. Iwanowów w ich podróży na wystawę paryską. Charakterystyka typu i obyczajowości rosyjskiej występuje tu w całej plastyczności, rodzaj komedycznych epizodów, które trzymane w tonie lekkim, przywołują, bawią doświadczonego obrazowania i stanowią niezmiernie żywą i interesującą lekturę.

— **Francuz okradł Bałuckiego.** W paryskim teatrze Cluny wystawiono niedawno wodewil Maurycyego Darcy p. t.: „Pour ne pas l'etre”. Główny pomysł tego wodewilu najwidoczniej zapożyczony został z komedii Bałuckiego „Klub kawalerów”. Autor wprowadza nas do klubu młodych ludzi, którzy zaprzysięgli sobie stan bezżeny; klub w komedii nazywa się Cercle des Fourrageurs. Oryginalną własnością Darcy'ego jest pomysł, że w razie, gdyby jeden z członków klubu złamał przysięgę, inni jego koledzy mają prawo przed pierwsze trzy miesiące jego małżeństwa przedsięwziąć bezkarnie wszystko, co leży w ich mocy, aby renowatę przywrócić rogi. „Pour ne pas l'etre” miało, jak zapewniają dzienniki, wielki sukces śmiechu.

— **Przekłady na język rosyjski.** Gazeta „Wojny” zamieściła rosyjski przekład noweli Orzeszkowej p. t. „Zagadka”, a „Ryjski Wiestnik” nowelę G. Zapolskiej „Zabusia”.

— **„Nowe Słowo”** — dwutygodnik społeczny literacki dla kobiet — przynosi w ostatnim numerze (z 1 sierpnia b. r.) zajmujący artykuł wstępujący redaktorki tego pisma, p. Maryi Turzym, p. t.: „Społeczne znaczenie ruchu kobiecego” i cały szereg artykułów tłumaczonych z dziesiątych kwestii społecznej oraz surową krytykę książki W. Feldmanna „Szkice publicystyczne”. Ballustrystykę reprezentują nowela W. Daleckiej „Niewieście dusza” i „Stygmat” Theresity.

— **„Tygodnik Ilustrowany”** poświęca znaczną część ostatniego numeru sprawie Morskiego Oka, dając obszernie streszczenie nader interesującej i na poważnych badaniach opartej pracy dra Stanisława Eliasza-Radzińskiego p. t. „Zatarg z Węgrami o Morskie Oko”, wraz z szeregiem widoków tej perły jezior tatrzańskich i kilku mapkami. — Nadto znajdujemy w numerze piękny obrazek z życia góralskiego p. t. „Jak wzięli Wojtka Chrońca”, pióra Kazimierza Tetmajera, ozdobiony ilustracją brata poety Włodzimierza, oraz pełną humoru bajką góralską Antoniego Piotrowskiego: „O takim, co rozumiał, jak dźwizga gwarzom”. Dalszy ciąg znakomitej powieści Żeromskiego p. t. „Popiół”, oraz kilka artykułów dopełniają całości zeszytu.

Dział ekonomiczny.

Na targ w Podgórzu doprowadzono d. 8 sierpnia 1902 była rogatego sztuk 306, cieląt sztuk 137, nierogaczny sztuk 57.
Placowo za 100 kgr. bydła z pary lepszej jakości od 56 kor. do 62 kor., średniej jakości od 52 kor. do 58 kor., cieląt od 80 kor. do 86 kor., trzody od 70 kor. do 76 kor., za bawoły od 52 do 56 kor.

Na wczorajszym targu bydła w Wiedniu sprzedano: była rogatego, przeznaczanego na rzeź, ogółem 4791 sztuk. W tom było z Galicji 38 sztuk, z Bukowiny 120. Przebieg targu był ożywiony, ceny podniosły się o 50 hal Nieprzedanych pozostało 62 sztuk. Sprzedano wołów z Galicji i Bukowiny 25 sztuk po 61—67 koron, 74 sztuk po 68—73 koron, 57 sztuk po 74—77 koron; 4 sztuki po 69 koron; buhaje podtoczone bez różnicy pochodzenia sprzedawano po 56 do 70 kor., krowy podtoczone po 54—66 koron, bydo hude po 40 do 54 koron. Wszystko licząc za cetrnar metryczny żywej wagi.

Wiedeń, 12 sierpnia. Pszenica na jesień 6.96 do 6.97. Pszenica na wiosnę 7.30 do 7.32. Żyto na jesień 6.14 do 6.15. Żyto na wiosnę 6.44 do 6.45. Kukurydza na lipiec-sierpień 5.93 do 5.24. Kukurydza na sierpień-wrzesień — do —. Kukurydza na wrzesień-październik 5.28 do 5.29. Kukurydza na maj-czer-

wiec — do —. Owies na jesień 5.64 do 5.66. Owies na wiosnę — do —. Rzekap na sierpień-wrzesień 9.75 do 9.85. Rzekap na wrzesień-październik — do —. Rzekap na styczeń-luty — do —. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień — do —.

Kukurydza spokojnie, reszta ustalona; pogoda piękna. **Budapeszt, 12 sierpnia.** Pszenica na październik 6.66 do 6.97. Pszenica na kwiecień 6.97 do 6.99. Żyto na październik 5.79 do 5.80. Żyto na kwiecień 6.15 do 6.07. Owies na październik 5.34 do 5.35. Owies na kwiecień 5.56 do 5.57. Kukurydza na sierpień 4.82 do 4.83. Kukurydza na maj 4.99 do 5.00. Rzekap na sierpień 10.40 do 10.45.
Oferty dobre, chęć kupna dobra; wietrzno.

Prenumeratę tygodniową

zaprowadza Administracja „Nowej Reformy” dla osób, bawiących w miejscowościach kapłelowych i klimatycznych. Czas prenumeraty liczy się od niedzieli do niedzieli. Tygodniowa prenumerata wynosi:
W Austro-Węgrzech 70 h.
W cesarstwie niemieckim 80 h.
W innych państwach Europy i K 20 h.
Za zmianę adresu dopłaca się 40 halery.

Kronika lwowska.

Lwowska campanila. Wczoraj rozszala się po mieście pogłoska, że ratusz lwowski runął. Tak jednak nie było, tylko z gmachu ratuszowego spadło około godziny 10 wieczorem kilka cegieł i kawały tytku obok kilku przechodzących młodych ludzi, którym na szczęście nie się stało. Urząd budownictwa miejskiego powinienby zbadać cały gmach ratusza.

Przymusowi zarządcy realności. Prezydium sądu krajowego we Lwowie sporządza obecnie nową listę przymusowych zarządców realności w okręgu miasta Lwowa. Osoby, które mają chęć sprawowania tej funkcji, mają się zgłosić pisemnie lub ustnie w I departamencie magistratu do dnia 20 b. m. Urzędnicy autonomiczni i państwowi powinni wykazać się zezwoleniem swojej władzy przełożonej na objęcie tego zajęcia uboższego.

Mordercy zamach. Na gościuina za rogatką 26-letnik napadł wczoraj około godz. 9 wieczorem jakiś drab na Kazimierza Witosławskiego i pchnął go nożem w brzuch. Witosławskiego, brojącego we krwi i zemłodłego, znaleźli przechodnie i zawezwali pogotowie Towarzystwa ratunkowego, które go też przewzielo do szpitala. Witosławski nie ma pojęcia, kto mógł być sprawcą zamachu. Stan jego jest bardzo groźny.

O rozruchy czerwcowe. Jutro 13 b. m. rozpoczyna się w lwowskim sądzie karnym przed zwykłym trybunałem rozprawa przeciwko aresztowanemu w czasie krwawych rozruchów, jakie miały miejsce we Lwowie w dniach 2 i 3 czerwca. Oskarżonych jest 51 osób — z tych 24 siedzi w więzieniu śledczym. Oskarżonym rozdano już akty oskarżenia, obejmujące 88 stron białego pisma. Do rozprawy będzie powołanych 64 świadków, prócz tego odczytane będą zeznania kilkudziesięciu innych świadków. Rozprawa rozpoczyna się w 7 dni. Przewodniczącym będzie wiceprezydent sądu, Przytłuski — obrony zaś obwinionych podjął się dotychczas adwokat dr Filip Schleichler.

Akt oskarżenia opisuje jaknajdokładniej smutne wypadki, jakie rozegrały się we Lwowie dnia 2 czerwca b. r. na placu Strzeleckim, na nlicy Benedyktyńskiej i na Starym Ryuku, oraz wylicza pojedyncze epizody zajść, wedle zeznań agentów i policyantów.

Wyczerpujące sprawozdania z przebiegu procesu zamieszczać będziemy w miarę trwania tegoż. (P. R.)
Bank rolniczy we Lwowie czi H. K. T. „Landw. Bank in Lemberg vorm. Sigmund Rucker k. k. a. a. s. a. s. ch. priv. erste ooster. Sappen cons. Fabrik“ i z polskich etykiet Bank rolniczy używa następujących: „F a b r i k a k o n s e r v z u p o w y c h p r z e d m i e t u Z y g m u n t a R u c k e r a w e L w o w i e”.

Nekrologia. Dziś zmarł we Lwowie w 66 roku życia dr Alfred Zygaldowicz, emerytowany starszy radca prokuratorji skarbu, członek wydziału Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, utalentowany malarz-amator.

Strejki rolne.

(Telefonem).
Lwów, 12 sierpnia. O strejkach rolnych donoszą:
W przeważnej części powiatów w których wystąpiły strejki rolne, zniewa są już na nkonczenie, wobec tego strejki rolne, nawet tam, gdzie najdłużej się przeciągały, zwolna ustają. Oprócz kilku gmin strejkujących w powiecie zbaraskim, oraz odosobnionych strejków w niektórych gminach kilku innych powiatów, strejk utrzymuje się właściwie jeszcze tylko w powiecie kamioneckim, także jednak i tam położenie zwolna się poprawia, gdyż nawet w gminach w których strejk miał przebieg burzliwy jak np. w Sokolu, w Pobuzanach, Niesuchowie i Derewlanach, ludność się znacznie uspokoiła. Interwencja wysłanych na miejsce urzędników starostwa zdołała zapobiedz rozwinięciu się strejku w Berbekach, w Nieznanowie. W Rzepniewie u p. Thułgiego spalono starytę koniczu. Sędzia śledczy przybył na miejsce. Sprawcy dotąd nie wysłędzono. W Czarnym spokoj. Strejk trwa dalej, obcy robotnicy pracują w polu bez asystencji wojskowej. W powiecie aresztowano dotychczas z okazji strejków z powodu podburzań, w Miłatinie Starym 9 ludzi, w Derewlanach 4, w Rzepniewie 1, w Spasie 10, w Horpinie 3, w Dziędziołowie 10, w Ubiniach 10, w Sokolu 10, w Chołojowie 2, w Czarnym 5, w Pobuzanach 1, oraz kilku w Jabłonówce.

Telegraficzne i telefoniczne wiadomości „N. Reformy”

Iechl, 12-go sierpnia. Ks. bawarski Zygfryd przybył tu w noc. Przed południem przyjął księcia cesarz na audyencji. Po południu wzięli udział w obiedzie u cesarza.
Baden, 12 sierpnia. Zarządca dóbr arcyksięcia w Helenthalu, Schmidt, odebrał sobie ży-

cie przez powieszenie. Przyczyna samobójstwa nieznana.

Wenecya, 12 sierpnia. Królowa Małgorzata ofiarowała 20.000 lirów na odbudowę wieży św. Marka.

Madryt, 12 sierpnia. Rada ministeryalna odrzuciła załatwienie kwestji zniżenia stanu wyjątkowego w Barcelonie aż do powrotu ministra wojny Weilera.

London, 12 sierpnia. Wczoraj odbyło się ostatnie posiedzenie konferencji kolonialnej.

Waszyngton, 12 sierpnia. Na wiadomość, że Niemcy dla ochrony niemieckich interesów, zagrożonych przez wzmaganie się powstania, mają zamiar wysadzić wojsko w Porto Cabello, otrzymał okręt amerykański rozkaz wysadzenia na ląd wojska w Porto Cabello, gdyby ta miejscowość była zaatakowana.

Przyszłoroczny budżet.

Wiedeń, 12 sierpnia. Nie ulega wątpliwości, że budżet na r. 1903 przedłożony zostanie Radzie państwa zaraz przy rozpoczęciu nowej sesji. Wszystkie ministerstwa już go bowiem całkowicie wypracowały. Będzie on przedmiotem obrad Rady ministrów na sobotnim posiedzeniu.

Konferencje w Rato.

Budapeszt, 12 sierpnia. „Pester Lloyd“ pisze: Wizyta dra Koerbera w Rato jest wynikiem łączących obu ministrów stosunków przyjaznych. Nie da się zaprzeczyć, że obaj ministrowie omawiać będą także bieżące kwestje ekonomiczne, i nadal obrady toczy się będą wyłącznie między obu ministrami. Jaki będzie wynik, nie można przewidzieć, jest jednak nadzieja, że w spokojny sposób zdołają istniejące różnice jeśli nie zupełnie usunąć, to przynajmniej złagodzić. Dnia 15 b. m. udają się obaj prezydenci gabinetu do Ischlu a 17 b. m. p. Szell powróci do Budapesztu.

Choroba ministra Spens-Bodena.

Opawa, 12 sierpnia. Przebywający tu u zięcia swego barona Sobeka w Dabłowicach minister sprawiedliwości Spens-Boden zachorował na zapalenie kiszki. Po operacji, dokonanej przez lekarza dra Brossmanna, stan chorego znacznie się poprawił i jest stale zadowolający.

Za język niemiecki.

Praga, 12 sierpnia. Tutejsze pisma czeskie uderzają ostro na burmistrza Kromieryża za to, że na koncercie publicznym rozmawiał z oficerami po niemiecki, jakkolwiek kilku z nich władają także językiem czeskim.

Demonstracje przeciwko Niemcom.

Wielka Kikinda, 12 sierpnia. Przebywający tu na wakacjach studenci węgierscy urządzili hałaśliwe demonstracje przeciwko Niemcom. Przed domem przywódcy narodowców niemieckich, skazanego niedawno na karę więzienia redaktora Korna, śpiewali hymn Kosutha, oraz inne pieśni i lżyli Niemców. Następnie udali się z kłębami pełnymi wapna przed dom pewnego bankiera niemieckiego i wśród wielkiej wrzawy zasmarowali wapnem szyby bankierski. To samo uczynili u kilku kupców niemieckich.

Defraudacja w Sinecznie.

Praga, 12 sierpnia. Wskutek zamachu samobójczego, jaki popełnił kasjer Spółki czeskiej „Założna” w Sinecznie, Stransky, i wykrytej z powodu tego defraudacji oblega publiczność kasę Spółki i żąda zwrotu swych wkładów. — Urzędnicę starającą się uspokoić publiczność, zapewniając, że zdefraudowana suma wynosi tylko 51.000 koron, że przeto Spółce nie grozi upadek, „Założna” liczy 674 członków.

Katastrofa w kopalni.

Eisenach, 12 sierpnia. W kopalni „Gotteschacht” zatruło się gazami 4 robotników. — Kilku innych wydobyto omdlałych i tych ocalono. Kopalnię zamknięto.

Z a m a c h.

Petersburg, 12 sierpnia. Rosyjskie biuro telegraficzne donosi z Charkowa: Wczoraj wieczorem w ogrodzie „Tivoli”, podczas przedstawienia, w czasie paazy, dokonano zamachu na gubernatora księcia Obolskiego. Padły 4 strzały, z których jeden trafił gubernatora w szyję, drugi zaś trafił w nogę oberpolicmajstra Bessonowa. — Sprawcę aresztowano, lecz nie stwierdzono dotychczas jego tożsamości.

Amnestya dla studentów rosyjskich.

Berlin, 12 sierpnia. „Berliner Tageblatt” dowiaduje się z Petersburga, że car zarządził, by wypuszczono na wolność wszystkich studentów, znajdujących się w więzieniu smoleńskim, zasądzonych z powodu rozruchów w Moskwie w lutym r. b. Gubernator wypuścił więźniów na wolność, po krótkiej przemowie, w której wzywał ich do pracy i spokoju.

Walka o kongregacye.

Morlaix, 12 sierpnia. Wczoraj przed południem zamknięto tu trzy szkoły kongregacyjne. Nie przyszło przymtem do żadnych zajść; także w trzech innych pobliskich miejscowościach zamknięto szkoły zakonne.
Landernau, 12 sierpnia. Prefekt departamentu Finistère przedłożył rządowi życzenie admirała Coverville, domagające się, aby Rada gabinetowa rozstrzygnęła o dekreście, zarządzającym zamknięcie szkół kongregacyjnych, i o rekursie, który żąda, aby wszelkie ściganie kongregacyj było zaniechane. Zakonnicze obiecały poddać się orzeczeniu Rady gabinetowej. Dziś wieczorem spodziewają się odpowiedzi rządu. Pieczęcie, umieszczone wczoraj na pensyonacie St. Julien, zniesza zerwano.

Lyssevin, 12 sierpnia. Dla osiągnięcia porozumienia zwołał prefekt przed zamknięciem kilku szkół zakonnych posiedzenie, w którym wzięło udział 400 osób. Prefekt w swem przemówieniu wywołał, że pierwszym obowiązkiem każdego Francuza jest posłuszeństwo dla ustaw. Mowę jego przerywano okrzykami: „Niech żyje wolność! Niech żyją zakonnice!” Nie

powzięto żadnej uchwały a zgromadzeni rozeszli się, wnosząc okrzyki „na chwałę zakonnic.”

Chalons sur Saon, 12 sierpnia. Na bankiecie urządzonym z okazji pewnej uroczystości Towarzystwa gimnastycznego wygłosił senator Gillot mowę, w której wyraził uznanie dla ministerstwa za energiczne zastosowanie ustawy kongregacyjnej względem chouans (rojalistów) w Bretanii. Minister wojny André oświadczył, że rząd zdecydowany jest prze prowadzić swoje zadanie do końca. (Żywe oklaski).

Zatarg francusko-syamski.

Marsylia, 12 sierpnia. Francuski minister-rezydent w Bangkok Kłobukowski przybył tu wczoraj. Dziennikarzowi, który go interwiewował, oświadczył, tylko, że stosunki między rządem francuskim a syamskim nie są takie, by różnice nie mogły być usunięte.

Nowe zwycięstwo radykałów.

St. Flour, 12 sierpnia. Radykał Hugon został wybrany deputowanym 6188 głosami. — Hr. Castellane, którego mandat Izba unieważniła, otrzymał 6099 gł.

Rosya i Persya.

London, 12-go sierpnia. Na wystosowane w swoim czasie zapytanie przez Gibsona Bowlesa w sprawie gmin, czy rząd wie o tem, że między Rosją a Persją toczą się układy, według których Persya, jako rekompensatę za pożyczkę rosyjską, ma ustanowić cła na towary, wysyłane z angielskich Indji do Persyi — dał Balfour odpowiedź, w której stwierdza, że rząd o tem nie wie. — Natomiast wiadomem jest rządowi, że Rosya i Persya postanowiły przedsięwziąć rewizję taryfy cłowej, obecnie obowiązującej. Niektóre z projektowanych cel będą prawdopodobnie niekorzystne dla importu towarów angielskich Indji. Rząd angielski porozumiewa się w tej sprawie z rządem indyjskim.

Kongres macedoński.

Sofia, 12 sierpnia. Wczoraj rozpoczął obrady kongres macedoński.

Rewolucya w Wenezueli.

Nowy Jork, 12 sierpnia. Telegram z Ortopayn donosi: Powstańcy zajęli miasto Barcelonę w Wenezueli po trzydniowej zaciętej walce. Z wojska rządowego padł gen. Bravo i 60 ludzi.

Rewolucya na Haiti.

Nowy Jork, 12 sierpnia. Telegram z Port-au-Prince donosi, że miasto Petit Goars uległo zupełnie zniszczeniu. — Obie strony walczące zwalają na siebie winę podłożenia ognia. — Francuski krążownik, który zawiózł żywność dla miasta, powrócił z 200 kobietami i dziećmi na pokładzie.

Redaktor odpowiedzialny:
Władysław Prokiesz.
Wydawca:
Michał Koniński.

Kursa telegraficzne

Wiedeń, 12 sierpnia. Zamknięcie giełdy o 3 m. 30.
Akcyje austriackiego Zakładu kredytowego 685.75.
Akcyje węgierskiego zakładu kredytowego 728.50.
Akcyje Anglobanku 276.50.
Akcyje Unionbanku 541.—.
Akcyje Lunderbanku 420.50.
Akcyje Bankverein'u 455.25.
Akcyje Bodencredit 934.—.
Akcyje Galicyjskiego Banku hipotecznego —.—.
Akcyje kolei państwowych 712.—.
Akcyje kolei północno-węgr. —.—.
Akcyje N. Tramwaje lit. B. —.—.
Akcyje kolei Elbethal 466.50.
Akcyje kolei północno-węgr. 5640.
Akcyje kolei Czerniowieckiej 567.—.
Akcyje Alpy 899.50.
Akcyje Rima Muranyi 499.—.
Akcyje Pragskiego Towarzystwa żelaznego 1516.—.
Akcyje fabryki broni —.—.
Akcyje tureckie tytoniowe 296.—.
Obligacyje węgierskie indemnizacyjne 97.60.
Renta majowa 101.90.
Austriacka renta koronowa 97.80.
Węgierska renta koronowa 97.85.
56 l. Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95.40.
4 1/2% Listy Banku krajowego 97.10.
4 1/2% Listy Banku hipotecznego 96.—.
4 1/2% Listy Banku hipotecznego 100.30.
5% Listy Banku hipotecznego 110.—.
4% Galicyjskie obligacyje propinacyjne 99.15.
4% Galicyjska pożyczka krajowa z roku 1898 97.25.
4% Pożyczka miasta Lwowa 94.20.
Lasy tureckie 110.50.
Raki 117.10.
Renta 253.—.

Uspokojenie w r. m. chęć wobec stagnacji kursów, zamknięcie wobec lepszego Berlina lekko wzmocnione.
Cukier (spok.) 16.70, spirytus (bez zmiany) 39.80. — Nafta bez zmiany.

C. i k. Ministerstwo wojny.

Oddział 13 L. 1435 z roku 1902.

1854

Ogłoszenie.

Ministerstwo wojny zamierza nabyć od drobnych przemysłowców w przedmioty ze skóry, należące do umundurowania, wyciżone w wykazie I., a stanowiące czwartą część ilości zastrzeżonej dla austriackiego przemysłu, potrzebnej na rok 1903.

Następujące postanowienia mają znaczenie wytyczne dla ubiegających się o te dostawy:

1. W dostawach mogą brać udział tylko majstrowie osiedli w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa i uprawnieni kartą przemysłową do samodzielnego wykonania odnośnego przemysłu.

2. Każdy taki drobny przemysłowiec może brać udział w dostawie dowolnie albo jako członek Stowarzyszenia przemysłowego istniejącego na podstawie ustawy przemysłowej, albo jako członek reżydnicznego i produkcyjnego majstrów szewskich (siodlarzy, rymarzy), utworzonego na podstawie ustawy z 9 kwietnia 1873 d. pr. p. Nr 70.

W obu wypadkach ma wniesienie ofert nastąpić za pośrednictwem dotychczasowego Stowarzyszenia i w tym celu ma wnieść Stowarzyszenie wedle formularza A sporządzoną ofertę z dołączeniem spisu wedle formularza B.

W wykazie (formularz B), który do tej oferty należy załączyć, winni być wymienieni wyłącznie tylko ci członkowie Stowarzyszenia, którzy istotnie sami chcą w dostawach brać udział, a więc nie ogółem wszyscy członkowie Stowarzyszenia.

Jeżeli do jakiego Stowarzyszenia oprócz szewców należą także rymarze i inni majstrowie, powinno Stowarzyszenie wnieść osobną ofertę wraz ze spisem tak dla szewców, jak i innych majstrów.

Przy rozdaniu robót rymarskich i siodlarskich uwzględniona zostanie także oferta pojedynczych majstrów, jeżeli ze Stowarzyszenia, przez które oferta wniesiona została, ubiega się o dostawę tylko jeden członek, natomiast z dostawy obuwia wyłączone są pojedyncze osoby.

3. Z formularza B jest widocznym, w jakie urzędowe potwierdzenia mają być zaopatrzone oferty (spisy) dostawców.

Oferty (spisy) bez tych potwierdzeń nie będą uwzględnione.

4. Drobni przemysłowcy nie mogą równocześnie wnieść ofert przez kilka związków (Stowarzyszeń).

5. Oferty zaopatrzone stemplem na 1 K., należy wnieść najpóźniej do dnia 15go września 1902 r. o godz. 12ej w południe, do tej Izby handlowej i przemysłowej, w której dotyczący drobni przemysłowcy (Stowarzyszenia przemysłowe) mają swą siedzibę.

Oferty późniejsze lub telegraficzne nie będą uwzględnione.

6. Nie wymaga się ani złożenia wzorów ani kaucji.

7. Rozdział robót do odstawy oddało c. i k. Ministerstwo wojny c. k. Ministerstwu handlu, które ze szczególnym uwzględnieniem możliwości dostawy kompetujących o dostawę rozdzieli ilość dostawy w ogólności wedle całej liczby ubiegających się o dostawę drobnych przemysłowców w stosunku do rozpisanej ilości dostawy.

Przy obuwii zastrzega sobie c. k. Ministerstwo handlu oznaczyć dla poszczególnych drobnych przemysłowców (Stowarzyszeń) gatunki i wielkości dostawic się mającego obuwia, dlatego nie należy składać ofert na pewne gatunki (trzewiki, kamaszki, buty, ciżemki) i klasy wielkości.

Przy rozdawaniu dostawy reszty przedmiotów, uwzględnione zostaną przede wszystkim te Stowarzyszenia, które ubiegają się nietylko o dostawę towarów kaletniczych, lecz także o dostawę robót rymarskich.

8. Dostarczyć się mające towary muszą być wykonane we własnych warsztatach oferentów, względnie warsztatach, utworzonych przez Stowarzyszenie na wspólny rachunek dostawców.

Odstąpienie (cesja) dostawy innym osobom, tak odpłatne, jak i bezpłatne, nie jest dozwolone i pociągnęłoby za sobą odrzucenie odnośnych towarów od przyjęcia.

C. k. Ministerstwu handlu zastrzega sobie sprawdzenie przez inspekcję, czy zamówienia dostawy nie były oddane niepowołanym.

9. Dla zorientowania się w cenach służy dołączony wykaz. Wyższe ceny nie mogą być płacone.

10. Miejsca i terminy oddania przydzielonych towarów będą oznaczone przy rozdziale dostaw, który nastąpi o ile możliwości w grudniu 1902 roku.

Z zasady oznaczają się jako miejsce odstawy magazyn mundurów, położony najbliższe miejsca zamieszkania odnośnego oferenta.

Termin odstawy przypadną pomiędzy 1 maja a 31 sierpnia 1903. W celu ułatwienia odstaw urzędowane będą w interesie dla owych przemysłowców, którzy mieszkają bardzo daleko od magazynów mundurów, wedle możliwości bliższe położone miejsca odstawy.

Za przesyłki frachtowe adresowane do składu mundurów (czyli przy zamiejscowych miejscach odstawy do „Montur - Uebernahme - Commission in” przysługuje drobnym przemysłowcom, jeżeli odstawione artykuły jako zgodne z próbami rzeczywiście objęte zostały bonifikacją taryfy wojskowej w drodze refakcji.

11. Dostarczone wyroby muszą być co do jakości materiału, formy rozmiarów (przy obuwii wedle wewnętrznych i zewnętrznych rozmiarów odnośnego numeru) wagi i konfekcji zupełnie zgodne z wzorami ostatni raz zatwierdzonymi, a znajdującymi się w magazynach mundurów. Wzory wraz z opisem, rysunkami, a przy obuwii wraz z patronami kroju można przejrzeć, względnie kupić w magazynach mundurów Nr. I. w Bernie, Nr. III. w Gracu i Nr. IV. w Wiedniu (Kaiser-Ebersdorf).

Co do wkładów trzcinowych (Rohrplattenstoff-Einsätze) zwraca się szczególną uwagę na dopisek przy wykazie.

Szewcy w każdej miejscowości, którzy się chcą poinformować o należytem wykonaniu wojskowego wzorowego obuwia, mogą ze swej strony wystąpić jednemu majstru do najbliższego magazynu mundurów, który w tej mierze udzieli mu potrzebnych wskazówek.

12. Używanie maszyn jest dozwolone. W każdym jednak razie obuwie musi być całe szyte. Przy użyciu maszyn niewolno do przyszywania podeszwy używać maszyn ze ścięciem stębnowym.

Jeżeli się obcasowy obuwia przymocowuje sztyfcikami albo gwoździkami żelaznymi, nie mogą ich końce przechodzić po nad spodnią wyściółkę. Taksamo nie mogą sztyfty żółtkowane, służące do przymocowania t. zw. Einlegbrandsohle, po nad tę ostatnią wystawać i muszą być nad nią dobrze zgięte. Wyściółka nie może się oddzielać i musi być w jakości co najmniej równą wzorowi. Do przymocowania obcasów nie wolno używać szrub mosiężnych.

Fałdy powstające u części szpiców przez zagięcie górnej skóry, nie mogą być o tyle zdrasnięte, ażeby przeto doznało szkody połączenie zapomocą szwu od spodu względnie zapomocą mającego później nastąpić owiekowania.

13. Przy oglądaniu odstawionego obuwia będzie przedewszystkiem jego jakość na wrywki sprawdzona, przez rozprucie 1% obuwia z każdej dostawionej partii (co najmniej atoli dwóch sztuk) wedle wyboru odbierającego oficera.

Jeżeli ta próba dorywcza dobrze wypadnie, ogląda się całą partję, przyczem atoli obuwia już się nie pruje.

Jeżeli przy próbie na wrywki okazują się braki co do wewnętrznej jakości, które niewątpliwie wykazują, że badane sztuki nie są zgodne z wzorami, zostanie cała partya dostawy wprost odrzucona. Jeżeli zaś badanie nasuwa tylko wątpliwości, będzie wizytacja przez rozprucie rozciągnięta do 2% lub 3%, a co najmniej do 4 lub 6 sztuk.

Jeżeli próba dobrze wypadnie, to rozprute obuwie naprawionem zostanie na koszt skarbu. W razie przeciwnym, zwraca się rozprute sztuki dostawcy, który z tego powodu niema do skarbu żadnej pretensji o odszkodowanie.

Przybory do ryszunka i wyroby siodlarskie będą w każdym razie badane sztuka w sztuka.

14. Rzeczy uznane przy oglądaniu za niezgodne z wzorem lub niedostarczone na termin, są od wystawy wyłączone.

15. Jeżeli który drobny przemysłowiec (albo Stowarzyszenie) sądził, że nieprzyjęcie dostawy nie jest uzasadnione, ma prawo prosić o komisję bezstronną. Odnośną prośbę należy wnieść najpóźniej w 14 dniach od daty odrzucenia do tej komendy korpusu, w której obrębie leży ów magazyn mundurów, który dostawy nie przyjął.

Nieprzyjęte gatunki towaru, co do których dostawca natychmiast się nie oświadczy, że obejdzie się bez powołania bezstronnej komisji, mają być wzięte przez organa obejmujące pod zamknięcie i wydane dostawcy dopiero po oddaniu tej deklaracji, lub gdyby tenże nie prosił w przeciągu oznaczonego terminu o bezstronną komisję.

Komisja bezstronna, której zebranie ma zarządzić komenda korpusu, składa się z oficera sztabu jako prezesa, z dwóch kapitanów (rotmistrzów), z urzędnika Intendentury wojskowej i trzech cywilnych znawców, z których jednego oznacza dostawca, jednego magazyn mundurów, (względnie Intendentura korpusu, w której obrębie znajduje się miejsce dostawy), a jednego na prośbę komendy korpusu sąd handlowy.

Jeśli sąd handlowy nie jest w stanie oznaczyć znawcy, w takim razie komenda zwróci się do odnośnej Izby handlowej i przemysłowej.

Komisja bezstronna ma rozstrzygnąć o wykonaniu w edług wzoru (ustęp 11 i 12) przedłożonych jej towarów, zatem Komisja bezstronna nie może przyjąć pod żadnym warunkiem towarów, które nie odpowiadają całkowicie eraryalnemu wzorowi i opisowi.

Uchwala powzięta przez większość członków komisji o przyjęciu lub odrzuceniu wyrobów na podstawie warunków dostawy jest stanowczym załatwieniem sprawy, przeciw któremu niema środków prawnych ani w drodze sądowej, ani administracyjnej.

Koszta Komisji bezstronnej ponosi dostawca, jeżeli wszystkie przedłożone towary odrzucono; w wypadku przeciwnym ponosi kosztu skarbu wojskowy.

Jeżeli atoli została odrzucona tylko część wyrobów, to dostawca ponosi kosztu Komisji w tym stosunku ogólnych kosztów, w jakim pozostaje wartość towarów odrzuconych do wartości całej dostawy.

Wiedeń, dnia 26 lipca 1902 r.

W Y K A Z

dostarczyć się mających przedmiotów i cen dostawy:

Table with columns: Ilość i nazwa przedmiotów, Cena jednostkowa (liczbami, słowami), and a vertical label 'P a r t y' on the left side.

1) Z tego należy wykonać 4% podług 1, a 96% podług 2 miary. 2) Wkładki trzcinowe potrzebne do tornistrów ze skóry cielęcej i do tornistrów na naboje muszą drobnym przemysłowcom nabyć po cenie kosztów wyrobów od składu mundurów, dla którego dostawę uskuteczniają. Cena ta wynosi: do jednego tornistra ze skóry cielęcej 78 h, a do tornistra na uchoje 1 K 11 h.

Table with columns: Ilość i nazwa przedmiotów, Cena jednostkowa (liczbami, słowami), and a vertical label 'P a r t y' on the left side.

1) Z tego należy wykonać połowę podług 1, a połowę podług 2. miary.

Formularz A. An die Handels und Gewerbekammer in OFFERT. Die gefertigte Genossenschaft (Vereinigung) zu im Kronlande Bezirk erklärt hiemit, Fussbekleidungen jeder Gattung.

Formularz B. Verzeichniss 2) jener Kleingewerbtreibenden der Schuhmacher- (Sattler-, Riemen- etc.) Profession aus dem Orte 3) welche die unterfertigte Genossenschaft (Vereinigung) ermächtigt haben, anlässlich der vom Reichs-Kriegs-Ministerium mit der Kundmachung Abthg. 13, Nr. 1435 vom 26 Juli 1902, ausgeschriebenen Lieferung in ihrem Namen ein Offert einzureichen, die bezügliche Bestellung entgegenzunehmen, die Ablieferung der bestellten Sorten zu bewirken und den Verdienstbetrag zu beheben.

Der einzelnen Kleingewerbtreibenden. Vor- und Zunahme, Wohnung (Gasse, Haus Nr.), Eigenhändige Namensunterfertigung.

Behördliche Bestätigung. Dass die oben Verzeichneten 4) Lieferungswerker thatsächlich der vorunterfertigten Genossenschaft (Vereinigung) als Mitglieder angehören hierseits als selbständige Schuster- (Riemen- etc.) Meister im Gewerberegister eingetragen sind und in Steuervorschreibung stehen, wird hiemit bestätigt.

1) Oferenci na ryszunki i szory mają opuścić słowa „Fussbekleidungen jeder Gattung, Anzahl und Grössenklasse“ a natomiast podać ilość tych robót, jakie zamierzają dostawić, zresztą co się tyczy dokładnego sporządzenia oferty, to zwraca się uwagę na 2 ustęp ogłoszenia. 2) Wszelkie wpisy w tym wykazie należy uskutecznić słowami. 3) Jeżeli stowarzyszenie rozciąga się na kilka miejscowości, to dla ubiegających się o dostawę z każdej miejscowości trzeba sporządzić osobliwy wykaz. Również we Wiedniu dla każdej dzielnicy należy sporządzić osobny wykaz. 4) Tu należy podać słowami ilość ubiegających się o dostawę, w wykazie wymienionych. Zresztą co się tyczy dokładnego sporządzenia wykazu, to zwraca się uwagę na ustęp 2-gi ogłoszenia.

Hotel Saski w Krakowie. poleca pokoje z komfortem urządzone od 2 kor. wwyż, oraz zawiadamiamy P. T. Gości, że od d. 1go sierpnia prowadzimy restaurację we własnym zarządzie i przyjmujemy zamówienia na uczy weselne, bale, rauty, obiady zbiorowe i t. p. Sałę odstepujemy na wszelkie zgromadzenia i koncerty. Zarząd Hotelu: P. Muszyński.

W Miłowce, pięknej górskiej okolicy, leży też realność do sprzedania. — Kolej, Sad, Urząd podstokowy w miejsc. Wiadomość, BARTMAN Kraków, Zwierzyniecka 22. 1853 2 3. LEKOYJ języka niemieckiego francuskiego udzieli 1664 6 0 Marya Dumaire w Krakowie, ul. św. Jana 26, II. p.